

Cieszyn kontrolowany na potęgę

Data publikacji: 14.12.2009 16:00

□

Śląski Urząd Wojewódzki, Regionalna Izba Obrachunkowa, Urząd Marszałkowski a na dodatek Najwyższa Izba Kontroli – te i inne instytucje od początku roku aż trzynaście razy pojawiały się w cieszyńskim urzędzie. Urzędnicy odwiedzali urzędników bynajmniej nie w celach kurtuazyjnych a kontrolnych. **Nie ma miesiąca bez sprawdzanie naszej pracy** – mówi nam wiceburmistrz Jan Matuszek. Kontrolowane jest wszystko.

[POSŁUCHAJ](#)

I dalej można wymieniać. **Kontroli wiele ale na szczęście nie ma większych uchybień** – dodaje zastępca burmistrza Włodzimierz Cybulski.

[POSŁUCHAJ](#)

Często urzędnicy muszą rzucić bieżącą pracę w ką i obsługiwać kolejnych urzędników.

[POSŁUCHAJ](#)

A mnie to nie dziwi – mówi otwarcie Jan Żurek jeden cieszyńskich z radnych. Żurek sam jest autorem wniosku do prokuratury o przyglądnięcie się sprawie budowy jednego z domów socjalnych.

[POSŁUCHAJ](#)

I jak dodaje Żurek - **To dobrze, że miasto jest kontrolowane.**

[POSŁUCHAJ](#)

Kontrole średnio trwają od jednego do dwóch tygodni. Zdarza się jednak, że i kilka miesięcy. Kontrolerzy kontrolują i dobrze, że one są – jednak gorzej dla petentów, jeśli po kontrolerach przyjdą kontrolerzy kontrolerów.

Jan Bacza